

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **A. C. i R. T.**

skazanych z art. 189 § 3 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. i innych,

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu

w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13 stycznia 2023 r. sygn. II AKa 156/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 17 grudnia 2021 r. sygn. III K 127/20,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;
2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z 17 grudnia 2021 r. sygn. akt III K 127/20, A. C. i R. T. uznani zostali za winnych przestępstwa z art. 189 § 3 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie tych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary przepisy art. 189 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył im kary po 7 (siedem) lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku);

Ponadto R.T. został uznany także za winnego przestępstwa z art. 159 k.k. i art. 193 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie tych przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary przepisy art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności (pkt V wyroku).

Sąd Okręgowy orzekł także wobec oskarżonych, na podstawie art. 41a § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów do D. B. na okres 10 (dziesięciu) lat (pkt II wyroku), a na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od nich na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. B. kwoty po 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem przypisanym w punkcie I wyroku.

W związku z czynem przypisanym R. T. w pkt V wyroku sąd pierwszej instancji na podstawie art. 41a § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. T. zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów do P.K. i A.W. na okres 10 (dziesięciu) lat (pkt VI wyroku), a nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził niego na rzecz P. K. i A. W. kwoty po 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem przypisanym w punkcie V wyroku (pkt VII).

Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. (w brzmieniach obowiązujących przed dniem 24 czerwca 2020 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczone wobec R. T. w punktach I i V wyroku kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności (pkt VIII wyroku).

Po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonych, Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 13 stycznia 2023 r. sygn. II AKa 156/22, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie (pkt I wyroku).

Od tego rozstrzygnięcia kasacje wywiedli obrońcy skazanych. Obrońca A. C. w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym podniósł zarzuty rażącej obrazu prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 390 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 375 § 2 k.p.k. i art. 6 k.p.k., wszystko w związku z art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. polegającą na nienależytym i niewłaściwym rozważeniu zarzutu apelacyjnego zgłoszonego w zakresie dokonanej przez Sąd Okręgowy w Kielcach obrazy prawa procesowego w postaci przywołanych powyżej przepisów tego prawa i wadliwym uzasadnieniu stanowiska Sądu Apelacyjnego w Krakowie co do tego zarzutu, niepozwalającym na merytoryczną jego weryfikację poprzez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie za zasadne postąpienie Sądu Okręgowego w Kielcach;
2. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. – a contrario, art. 170 § 1a k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwą realizację obowiązku rozważenia zarzutu z punktu 1e apelacji obrońców A.C. wskazanego w środku odwoławczym i niedokonanie jej w granicach i przy pomocy środków określonych w art. 7 k.p.k.
3. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 434 § 1 k.p.k. a contrario i pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwą realizację obowiązku rozważenia zarzutów wskazanych w środku odwoławczym w tej części i niedokonanie jej w granicach i przy pomocy środków określonych w art. 7 k.p.k., przy jednocześnie dalej idącej rażącej obrazie art. 5 § 2 k.p.k. dokonanej bezpośrednio przez Sąd Apelacyjny w Krakowie;
4. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 207 § 1 k.p.k. i art. 148 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie zarzutu obrony A. C. w zakresie niezasadności oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego i przyjęcie, że wniosek ten co do zasady był bezprzedmiotowy, sam dowód zaś jako taki miał być nieprzydatny;
5. art. 7 k.p.k., art. 438 pkt 4 k.p.k. wszystko w związku z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie zarzutu rażącej

niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności i odniesienie się przez Sąd Apelacyjny w Krakowie wyłącznie do treści art. 53 § 1 i 2 k.k.

Natomiast obrońca R.T. w kasacji podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny w Krakowie wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz należytego rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonego;
2. art. 162 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. z art. 170 § 1a i 2 k.p.k. i art. 2 § 1 pkt 1, § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k. i w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieprawidłowe oddalenie przez Sąd odwoławczy na rozprawie dnia 5 stycznia 2023 r. wniosku dowodowego obrońcy złożonego pismem z dnia 26 września 2022 r. co spowodowało niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych z perspektywy oceny odpowiedzialności karnej oskarżonego, naruszenie zasady obiektywizmu i prawdy materialnej oraz prawa do obrony oskarżonego, wskazując iż zmierza do przewlekłości postępowania;
3. art. 162 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. z art. 170 § 1a i 2 k.p.k. i art. 2 § 1 pkt 1, § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k. i w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieprawidłowe oddalenie przez Sąd odwoławczy na rozprawie dnia 5 stycznia 2023 r. wszelkich wniosków dowodowych złożonych przez oskarżonego, jak i obrońców Oskarżonego co spowodowało niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych z perspektywy oceny odpowiedzialności karnej oskarżonego, naruszenie zasady obiektywizmu i prawdy materialnej oraz prawa do obrony oskarżonego, wskazując iż zmierza do przewlekłości postępowania;
4. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i art. 2 § 1 pkt 1, § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k. i w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie zarzutu w zakresie niezasadności

oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego jako bezprzedmiotowego co spowodowało niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych z perspektywy oceny odpowiedzialności karnej oskarżonego, a następnie poczynienie własnych ustaleń stanu faktycznego;

5. art. 7 k.p.k. w zw. z 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny w Krakowie wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz należytego rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu orzeczenia w sposób szczegółowy zarzutów podniesionych w środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonego (pkt 5,6,7 kasacji).

W ostatnim punkcie kasacji obrońca R. T. podniósł zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

W odpowiedzi na kasacje obrońców prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacjach obrońców zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem tychże kasacji przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie do niniejszych rozważań zaznaczyć należy, iż oczywiście bezzasadna jest bowiem kasacja, która stanowi powielenie apelacji, kwestionując jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego, sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. Z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych mamy do czynienia zawsze, gdy skarżący dopatruje się w zachowaniu oskarżonego innego niż przypisane mu przestępstwo, albo też uważa, że oskarżony winien być uniewinniony od dokonania zarzuconego mu czynu, a brak takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem

nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie (*postanowienie SN z 27 maja 2002 r. sygn. akt V KKN 314/01*).

Kasacja natomiast jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 listopada 2021 r. sygn. II KK 422/21*], wynikających z ograniczeń przewidzianych w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. Wykluczają one dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów. Zadaniem sądu kasacyjnego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Kontroli podlegają zatem nie same ustalenia faktyczne, lecz sposób ich dokonania (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Sąd Najwyższy dokonuje jedynie oceny orzeczenia sądu odwoławczego, co do zasady przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie, zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

Analizując treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, jak również konstrukcję obu kasacji, nie sposób przeoczyć, iż przeważającą większość, podnoszonych przez skarżących naruszeń stanowią odpowiednio zmodyfikowane zarzuty uprzednio już podnoszone w zwyczajnym środku odwoławczym. Takich natomiast w nadzwyczajnym środku zaskarżenia podnosić nie można, co wprost wynika z treści art. 519 k.p.k. i co zostało wyartykułowane na wstępie niniejszych rozważań. Niemniej z uwagi na konstrukcję tych zarzutów i charakter postępowania kasacyjnego, konieczne jest podkreślenie, iż nie może ono stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego, gdyż nie jest trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny, nie tylko nie jest sądem kolejnej instancji, ale także sądem odwoławczym czy sądem pierwszej

instancji. Już, chociażby z tego powodu, kasacje obrońców skazanych dalekie są od standardów wyznaczonych przez przepisy statuujące wnoszenie nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W kontekście formuły i sposobu konstrukcji zarzutów w obu kasacjach przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał i zwracał uwagę na to, że sposób wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a także treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*).

W świetle powyższego, analizując przebieg kontroli sądu odwoławczego w zakresie, w jakim został on zakwestionowany przez obrońców skazanych w wywiezionych przez nich kasacjach, a mianowicie nienależytego bądź niewłaściwego rozpoznania zarzutów apelacyjnych, niezależnie od powyższego stwierdzić należy, iż sąd rzetelnie i kompleksowo wywiązał się z ciążących na nim obowiązków związanych z kontrolą instancyjną.

Zarzut z pkt. 1 kasacji obrońcy A.C. – adw. K. K., jest tożsamy z zarzutem apelacyjnym z pkt 1a, który to został szczegółowo omówiony przez sąd odwoławczy na s. 27-32 formularza uzasadnienia, jednocześnie nie mógłby on jakkolwiek zostać uznany za zasadny, z uwagi na fakt, iż obrońca wprost kwestionuje w nim obrazę art. 7 k.p.k., podobnie zresztą jak

pozostałe zarzuty z obu kasacji wskazujące na takowe uchybienie sądu odwoławczego w zaistniałym stanie procesowym. Zagadnienie to zostanie szerzej omówione w zbiorczym odniesieniu do pozostałych zarzutów wskazujących na możliwość naruszenia art. 7 k.p.k. przez sąd odwoławczy.

Naruszenie, o którym mowa w pkt. 2 kasacji wymienionego obrońcy również nie znajduje potwierdzenia w rozważaniach sądu odwoławczego odnoszących się do apelacyjnego zarzutu z pkt 1e. Pomimo omyłki redakcyjnej sądu odwoławczego (oznaczenie fragmentu uzasadnienia jako odnoszące się do pkt 1d), z uzasadnienia tego rozstrzygnięcia wynika bowiem wprost, iż sąd odwoławczy skontrolował i ocenił przebieg kwestionowanych czynności dowodowych, a we fragmencie poprzedzającym te wywody odniósł się także do kwestii oddalenia wniosku dowodowego, o którym mowa w pkt. 2 kasacji (s. 47-48 formularza uzasadnienia).

W odniesieniu do zarzutów z pkt. 3 kasacji obrońcy A. C. wskazać należy, iż jest on nieprawidłowo sformułowany, a zatem także niemożliwy do uwzględnienia. Regulacje z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny. W sytuacji, gdy sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny, kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. może mieć miejsce, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż niedających się - w oparciu o nią - usunąć wątpliwości (postanowienie SN z 14 grudnia 2022 r., sygn. akt IV KK 497/22). Niemniej, w przedmiotowej sprawie Sąd odwoławczy w ramach prowadzonej kontroli odwoławczej ocenił, iż ustalenia faktyczne sądu I instancji zostały oparte na prawidłowo zgromadzonym i przeprowadzonym materiale dowodowym w zgodzie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., zatem nie mogło też dojść do obrazu art. 5 § 2 k.p.k., skoro wątpliwości te nie zaistniały.

Podobnie jak omówione powyżej, także i zarzuty z pkt. 4 kasacji adw. K. K. oraz pkt. 4 kasacji adw. M. N. (obrońcy R. T.), nie mogły zostać uznane za zasadne. Kwestia niezasadności przeprowadzenia eksperymentu procesowego została rozpoznana, czego wyrazem są rozważania sądu odwoławczego ze s. 46 formularza uzasadnienia wyroku. Mając na uwadze przywołany powyżej pogląd

utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczący standardów prowadzenia kontroli odwoławczej, zarzut ten, choć powierzchownie sprowadzający się do naruszenia przepisów postępowania związanych z przeprowadzaniem dowodów, w istocie stanowi nieuprawnioną polemikę z prawidłowo skontrolowanymi i zaaprobowanymi przez sąd *ad quem* działaniami i ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sąd I instancji.

Odnosząc się natomiast do zarzutu z pkt. 5 kasacji obrońcy skazanego A. C. oraz tych podniesionych w pkt. 1, 5 i 6 kasacji obrońcy skazanego R. T., zauważyć należy, iż obie skarżące wskazują na naruszenie przez sąd odwoławczy art. 7 k.p.k., a obrońca R. T. dodatkowo także art. 410 k.p.k. Tego rodzaju zarzuty w realiach procesowych zaistniałych w postępowaniu odwoławczym, nie mogły zostać skutecznie podniesione w kasacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie bowiem podkreślano, iż sąd odwoławczy nie może naruszyć art. 7 k.p.k. ani art. 410 k.p.k., gdy tylko kontroluje zastosowanie tych przepisów, ale sam ich nie stosuje. Art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. mogą zostać naruszone przez sąd odwoławczy w sytuacji, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego i w konsekwencji, wydał orzeczenie reformatoryjne. Może to mieć miejsce np., gdy sąd odwoławczy ocenia odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo gdy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza dowody. Wtedy wówczas dokonuje on własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k., zaś gdy przeprowadza dowody, to zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej - art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV KK 340/21*). W niniejszej sprawie sąd odwoławczy utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, nie przeprowadzał postępowania dowodowego, co przy zachowaniu standardów kontroli instancyjnej wyznaczonych art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i odniesienie się w sposób wyczerpujący istotę podnoszonych zarzutów, nie mogło doprowadzić do oczekiwanego efektu procesowego w postaci wyroku kasatoryjnego.

Co zaś tyczy się zarzutów sformułowanych w pkt 2 i 3 kasacji obrońcy R.T., zauważyć należy, iż podobnie jak wyszczególnione i omówione powyżej zarzuty z

kasacji obrońcy A. C., stanowią powtórzenie rzetelnie rozpoznanych zarzutów apelacyjnych i w istocie skierowane są przeciwko ustaleniom faktycznym powziętym przez sąd pierwszej instancji. Taka formuła zarzutów jednoznacznie wyraża, iż skarżące chciałyby skłonić sąd kasacyjny do powtórzenia kontroli instancyjnej wyroku sądu I instancji, co już nie jest jednak dopuszczalne. Istotą kasacji nie może być samo podważanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych wyłącznie dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla skarżącego niekorzystny. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. Do uwzględnienia kasacji niewystarczającym jest oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*postanowienie SN z 14 lipca 2022 r. sygn. akt III KK 303/22*).

Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, iż powtórzenie w kasacji zarzutów podniesionych w apelacji może być skuteczne procesowo w sytuacji, gdy sąd odwoławczy tych to zarzutów w ogóle nie rozpozna, lub też uczyni to w tak nierzetelny sposób, iż rażąco narusza to standardy kontroli odwoławczej, o których stanowią przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 marca 2022 r. sygn. I KK 49/22*), co jak wykazano powyżej, wskazując na konkretne fragmenty uzasadnienia sądu II instancji w niniejszej sprawie, nie miało miejsca.

Kierując się powyższą oceną, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[ał]

